

Prof. dr dr h.c. Stanisław DAWIDZIUK
Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie

PERSPEKTYWY KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO W UCZELNIACH®

Idea edukacji ustawicznej, mimo różnych deklaracji, realizowana jest w Polsce jedynie w formie instytucjonalnego zdobywania wiedzy przez dorosłych. Nieliczni przedstawiciele świata nauki starają się promować life long education w jej właściwym rozumieniu. Przede szkołami wyższymi stoi zadanie zmiany tego stanu rzeczy. Promowanie idei edukacji ustawicznej jako podstawy życiowej powinno rozpocząć się w środowisku akademickim – na wszystkich kierunkach kształcenia. Zawrotny rozwój społeczeństwa wymaga od świata nauki kaskadowych zmian, które dotrą aż na najniższy etap kształcenia. Takie są wymagania cywilizacyjne.

WSTĘP

Tocząca się od kilku lat dyskusja na temat edukacji ustawicznej w Polsce pozostaje w zamkniętym kręgu niezrozumienia i niekompetencji. Zjawisko to jest silnie powiązane z brakiem kształcenia specjalistów w zakresie edukacji ustawicznej i edukacji dorosłych. Przyjęta przez Radę Ministrów w 2003 roku *Strategia Rozwoju Kształcenia Ustawicznego obarczona* jest tymi negatywnymi aspektami, a co gorsza jest bardziej zbiorem pobożnych życzeń niż rozwiązań systemowych. System oświaty polskiej, mimo wprowadzanych od 1999 roku reform, w obszarze świadomości i mentalności decydentów i nauczycieli wszystkich poziomów nadal nie przynosi zmian. Edukacja ustawiczna wciąż postrzegana jest jako uczenie się dorosłych czy wręcz uzupełnianie wykształcenia. Konsekwencją takiego, błędnego rozumowania jest brak systemowych rozwiązań w zakresie kształcenia specjalistów edukacji ustawicznej i dorosłych na wszystkich kierunkach studiów.

Celem artykułu jest promowanie idei edukacji ustawicznej w środowisku akademickim na wszystkich kierunkach kształcenia.

CELE KSZTAŁCENIA SPECJALISTÓW W ZAKRESIE EDUKACJI USTAWICZNEJ

Kształcenie specjalistów w systemie akademickim w zakresie edukacji ustawicznej i dorosłych opiera się na kilkudziesięciu uczelniach w Polsce. Taki stan rzeczy ma różne źródła. Zaliczyć do nich można: czynnik historyczny, politykę władz państwowych, brak zrozumienia środowiska naukowego oraz całego społeczeństwa dla specyfiki i istoty edukacji ustawicznej, kwalifikacje andragogiczne różnego szczebla decydentów i nauczycieli pracujących w systemie edukacji dorosłych – od szkół zasadniczych po uczelnie. Liczbę tych czynników można mnożyć, lecz wyżej wymienione wydają się być decydującymi dla zrozumienia idei kształcenia ustawicznego.

Dla zrozumienia edukacji ustawicznej potrzebna jest całościowe spojrzenie na system oświaty i edukacji oraz dostrzeżenie związków i różnic pomiędzy edukacją dorosłych a edukacją dzieci i młodzieży; uświadomienie roli i znaczenia człowieka dorosłego w życiu dzieci i młodzieży. Swoimi

postawami dorośli kształtują nie tylko światopogląd, ale zasadnicze postawy życiowe – również zrozumienie potrzeby edukacji permanentnej [1, s. 99-102].

Dziwnym może wydawać się fakt, że na uczelniach problematyką edukacji ustawicznej zajmują się przede wszystkim pasjonaci. Brak jest systemowych rozwiązań na tym poziomie edukacyjnym. Pracownicy uczelni świadomie lub nie – choćby z powodów zawodowych – powinni kształcić się ustawicznie we wszystkich obszarach. Dotyczy to aspektów wychowawczych, które są zasadniczymi dla prawidłowego rozwoju człowieka w młodości oraz na dorosłym etapie życia i są szczególnie ważne dla środowiska akademickiego. W ostatnich latach media coraz częściej donoszą o bulwersujących zachowaniach przedstawicieli świata nauki. A jest to niechybny znak zaniedbań, jakimi środowisko naukowe zostało dotknięte.

W nauce polskiej przyjęło się patrzeć na wykształcenie i kompetencje przez pryzmat ukończonego kierunku studiów. Z wielkim trudem przebija się zrozumienie dla potrzeby posiadania przez nauczycieli wszelkich poziomów edukacyjnych uzupełnienia pedagogicznego, obejmującego również andragogikę. Osoby kształcące się multidyscyplinarnie są często postrzegane jako nie w pełni kompetentne. Z drugiej strony od nauczycieli szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych wymaga się, aby posiadali przygotowanie pedagogiczne do pracy z dziećmi i młodzieżą. Dlaczego nie wymaga się przygotowania andragogicznego od pracowników szkół dla dorosłych? Ministerstwo Edukacji Narodowej uznaje, że niepotrzebne jest dodatkowe wykształcenie w tym kierunku, jednak człowiek dorosły nie uczy się tak samo jak dzieci czy młodzież. Brak wymogu przygotowania pedagogicznego z zakresu andragogiki jest tym bardziej niezrozumiałą, jeżeli weźmiemy pod uwagę również takie zjawiska jak:

- przemiany cywilizacyjne np. procesy globalizacji – i następujące za tym zmiany struktur społecznych,
- wzrost zapotrzebowania na posiadanie wykształcenia formalnego i praktycznego,
- upowszechnianie się idei edukacji przez całe życie stającej się nie tylko hasłem kolejnego trendu w pedagogice, lecz jednym z warunków powodzenia w życiu,

- upowszechnianie się różnych form zdobywania wiedzy,
- zwiększanie się potrzeb oświaty dorosłych również w obszarze pełnego wychowania.

ZNACZENIE POSIADANIA WIEDZY PEDAGOGICZNEJ

Najpiękniejszą rzeczą jakiej człowiek może doświadczyć – jest oczarowanie tajemnicą, jest to uczucie, które stoi u korbki prawdziwej sztuki i prawdziwej nauki. Bez wiedzy pedagogicznej, jako przewodnika, zjawiska tego nie przeżyjemy. Składników warunkujących życie współczesnego człowieka jest wiele, ale skupiając się na aspektach pedagogicznych, należy zwrócić uwagę na jeszcze jedno zjawisko wpływające na życie człowieka dorosłego. Zmieniająca się w dynamicznym tempie rzeczywistość powoduje, że człowiek dorosły niepodlegający procesom wychowania i ciągłego rozwoju nie tylko ztraca możliwości osiągnięcia powodzenia w życiu, ale również zdolności umożliwiające wychowanie młodego pokolenia. Dorośli często już nie tylko nie potrafią rozmawiać z młodymi, lecz nie stanowią dla nich wzorców osobowościowych czy zawodowych. Często ich doświadczenie nie ma przełożenia na współczesność. Ztracają oni tradycyjne więzi rodzinne poprzez utratę zdolności jakiegokolwiek komunikowania się ze swoimi dziećmi. Wynika to ze wzajemnego niezrozumienia się, mającego swe źródła głównie w przemianach otaczającej nas rzeczywistości. Postawy młodzieży wynikają z rozwoju techniki uwarunkowanego dążeniem człowieka do podnoszenia poziomu życia własnego i rodzinnego – stworzenia lepszych warunków bytowania. Dynamiczny rozwój w zdecentralizowanym systemie opartym o indywidualne wybory i ich konsekwencje prowadzi do samowystarczalności. Człowiek nie musi opierać się o żaden autorytet poza własnym. Organizacją hamującą zapędy ludzkie w osiągnięciu własnego dobra kosztem innych jednostek, co może prowadzić w efekcie do samozagłady – powinno być państwo [3, s. 128].

Obecna sytuacja społeczna pokazuje, że autorytety są nie tyle zbędne w sferze zawodowej, co zanikają w sposób naturalny. Wynika to z zawrotnego rozwoju rynku pracy i charakteru samej pracy. Dzieje się tak również z autorytetami moralnymi – tymi bliskimi i odległymi. Zjawisko to poważnie niepokoi i przejawia się w swobodnym doborze zasad moralnych.

W minionych okresach ojciec czy matka mogli powiedzieć: *synu zrób tak i tak to będzie dobrze*. Dziś życie jednego pokolenia od drugiego często dzieli epoka. Jeżeli nie nadążamy za życiem, to nie zrozumiemy nigdy naszych dzieci. Należy pogodzić się z faktem czasowo większej możliwości oddziaływania na dziecko środowiska niż rodziny. Dlatego kontakty na polu rodziny powinny mieć zintensyfikowany charakter, a łączące więzi charakter zasadniczy. Aby rodzic zrealizował swoje zadanie w sposób przynoszący społeczeństwu oczekiwane efekty, powinien być do tego przygotowany i zaznajomiony z rzeczywistością w jakiej żyje jego dziecko. Powinien mieć fachową wiedzę i umiejętności oddziaływania na swoje dzieci. Kto i gdzie ma go tego nauczyć? Dorośli muszą szukać wspólnego języka z młodzieżą, podejmować próby zrozumienia ich spojrzenia na życie i świat bez

względu na wykonywany zawód i uzyskane wykształcenie. Potrzeba wychowywania ludzi dorosłych jest kwestią oczywistą. Jak pisał Włodzimierz Szewczuk, wiek nie warunkuje jakości myślenia [12, s. 64], dlatego istotą życia ludzkiego jest ciągła praca nad rozwojem własnej osobowości i umiejętności – również z obszarów pedagogiki. Bycie przewodnikiem, mistrzem, autorytetem, doradcą, ale i partnerem w grupie społecznej młodzieży i nie tylko, wymaga kwalifikacji pedagogicznych, wrażliwości, prawdy, dobra, odpowiedzialności i uczciwości.

ZAPOTRZEBOWANIE NA SPECJALISTÓW Z ZAKRESU EDUKACJI DOROSŁYCH

W wielu krajach Europy, podobnie jak w Polsce, trwają procesy reformowania lub modyfikowania poszczególnych ogniw systemu oświaty.

Uczelnie stoją w obliczu rosnącej presji, wywieranej przez społeczeństwa na dostęp do wiedzy.

Do niedawna uczelnie kształciły małe grupy młodych ludzi, zaś pracownicy nauki obok dydaktyki prowadzili badania i wciągali do współpracy potencjalnych następców. Taki model elitarniej uczelni przetrwał w świadomości wielu społeczeństw.

Współczesne uczelnie muszą wypełniać nowe zadania, związane z potrzebą masowego kształcenia, nie zapominając o działalności badawczej.

Uczelnie powinny realizować szeroko zakrojone cele nie tylko wychowawcze, edukacyjne, ale i społeczne. Potrzebni są specjaliści z zakresu edukacji dorosłych. Zaniedbywanie szeroko pojętej oświaty dorosłych przynosi szereg negatywnych skutków, których konsekwencje są wieloaspektowe i niezwykle trudne do niwelacji czy ograniczenia. W pierwszej kolejności należy kształtować potrzeby posiadania wiedzy z zakresu szeroko pojętej pedagogiki.

Gdzie są potrzebni specjaliści z zakresu edukacji dorosłych? Tak jak na innych poziomach edukacyjnych wszędzie tam, gdzie pracuje się z ludźmi dorosłymi, czyli: w szkołach gimnazjalnych, zasadniczych, ponadgimnazjalnych, policealnych i na uczelniach. To prawda oczywista, nie jest jednak przyjmowana do wiadomości przez licznych decydentów. Każdy nauczyciel pracujący z dorosłymi powinien przejść przynajmniej kurs z zakresu andragogiki, aby posiadał zdolności do reagowania na zachowania swoich podopiecznych oraz rozumiał ich sytuację życiową nie wspominając o całej sferze psychologicznej, której znaczenie dla powodzenia procesu dydaktycznego z biegiem lat wzrasta. Przykładem może być pojawianie się swoistego piętna pewności siebie związane ze stabilizacją zawodową i osobistą mogące w konsekwencji doprowadzić do całkowitego usztywnienia nieelastycznej postawy życiowej, zahamowania rozwoju psychicznego. Są to tzw. zastoiny psychiczne [12, s. 39, 82]. Człowiek dorosły jako uczeń musi włożyć znacznie więcej wysiłku w opanowanie określonych partii materiału. Nie wynika to z wieku – jak wielu stara się usprawiedliwiać swoje problemy – lecz ze sposobu życia, jaki prowadzili do momentu powtórnego podjęcia edukacji. O tym, że uczenie się dorosłych wymaga innych metod nauczania pisał już

w latach 50. XX wieku Włodzimierz Szewczuk, wskazując na doświadczenia życiowe, w tym również szkolne, obciążenie obowiązkami rodzinnymi i społecznymi jako na główne czynniki wymagające stosowania innych metod nauczania [12, s. 86-87]. Obecnie liczba uwarunkowań procesu nauczania i uczenia się wzrasta w związku z przemianami cywilizacyjnymi. Zawrotne tempo życia, równoległe podejmowanie pracy, ogromna szybkość rozwoju nauki i w związku z tym wzrastające wymagania wobec jednostki są jedynie namiastkami rzeczywistych problemów, przed którymi staje dziś każdy z nas. Rozwój cywilizacji spowodował, że nie tylko metody nauczania powinny być inne, ale i cele. Dziś nauczyciel człowieka dorosłego powinien za główny cel stawiać sobie dokonanie zmian w świadomości i postawach swojego ucznia. Głównym zadaniem staje się doprowadzenie do narodzin wewnętrznego przekonania dorosłego ucznia o potrzebie ciągłej edukacji, która będzie warunkować życiowe powodzenie i realizację planów osobistych. O tak szeroko rozumianych celach edukacji dorosłych pisało wielu autorów. W pełnym kontekście przedstawił je Józef Półturzycki w *Dydaktyce dorosłych* [8, s. 98-103].

NAUCZYCIEL – UCZEŃ

Właściwy stosunek do uczniów uzależniony jest od psychologicznej, pedagogicznej i społecznej postawy nauczyciela i jego cech, m.in.: miłości do człowieka, doskonałości, poczucia odpowiedzialności i obowiązku oraz wewnętrznej prawdziwości i moralnej odwagi. Ważne jest to, co nauczyciel posiada do rozdania, a więc bogactwo jego własnej osobowości oraz umiejętność oddziaływania na innych. Nie bez znaczenia są też takie cechy jak: przychyłność dla wychowanków, rozumienie ich psychiki i ich potrzeb, nastawienie na systematyczne zajmowanie się nimi, potrzeba obcowania z ludźmi, cierpliwość, takt pedagogiczny, postawa pełna entuzjazmu, swoista zdolność artystyczna, umiejętność realizowania twórczej pracy i inne [1, s. 123-125].

Warto zwrócić uwagę na interesujące przemyślenia, które prezentują autorzy na temat współczesnych celów edukacji dorosłych w publikacji *Uniwersytet ludowy – szkoła dla życia* [13]. Jest to efekt projektu, pod tym samym tytułem, zrealizowanego dzięki środkom z Programu Komisji Europejskiej Sokrates-Grundtvig. W koncepcji *Szkoły dla życia* Karl Krystian /Egidius w punktach dotyczących relacji pomiędzy nauczycielem a uczniem i uczenia się/nauczania zwraca uwagę na niezwykle ważne aspekty procesu dydaktycznego. Dorosły jako uczeń i nauczyciel powinni być zaangażowani w takim samym stopniu – proporcjonalnie – w dążenie do osiągnięcia wspólnego celu. W naturalny sposób nauczyciel ze względu na swoją wiedzę i doświadczenie ma większe predyspozycje do stania się przywódcą świadomie kierującym procesem edukacyjnym. Przyjęcie takiego partnerstwa zmusza jednocześnie do rozumienia sytuacji uczenia się i nauczania jako wspólnej pracy i wysiłku skierowanego na osiągnięcie tych samych celów. Takie podejście wymaga od nauczyciela zaakceptowania dialogu opartego na wymianie poglądów i myśli jako fundamentu procesu dydaktycznego. Włączenie (tam gdzie to możliwe) dorosłego ucznia w proces edukacyjny, umożliwia dialog, co do istotnych kwestii, np. planowania i organizacji procesu uczenia się i nauczania,

metod zbierania materiałów i źródeł wiedzy itd. [13, s. 341-342]. Postulat ten dotyczy nie tylko nauczycieli wszelkich poziomów, ale również rodziców. Takie postawy są fundamentem edukacji ustawicznej. Koncepcja relacji uczeń – nauczyciel – bez względu na to, czy jest to wykładowca uczelni, czy rodzic – musi być kształtowana od pierwszych etapów edukacyjnych – wczesnego dzieciństwa. Jest to koncepcja charakteryzująca się wzajemnym szacunkiem i zrozumieniem i wymaga ona prezentowania określonych postaw. Nie jest to kolejna koncepcja pedagogiczna. Jest to odpowiedź nie tylko na pytanie, jaki ma być nauczyciel podstawówki, liceum czy uczelni? Jest to również odpowiedź na pytanie, jak poradzić sobie z wiedzą przyrastającą w coraz szybszym tempie i możliwością jej opanowania przez jednostkę w różnym wieku.

SYNDROM „FAURE” I PROBLEMY Z JEGO PRZEŁAMANIEM

Stały postęp naukowo-techniczny oraz krótki czas wdrażania nowych wynalazków w praktyce wymusza zmianę modelu kształcenia na taki, w którym cykl kształcenia będzie uwzględniał oczekiwania osób, chcących zdobywać nową wiedzę i podnosić kwalifikacje. W sferze dydaktyki oznacza to konieczność spełnienia ściśle sprecyzowanych oczekiwań, np. co do tematyki studiów podyplomowych czy kursów typu MBA. Jeśli uczelnie nie podejmą nowego wyzwania, stwarzając odpowiednią ofertę edukacyjną, wówczas instytucje komercyjne zajmą ich miejsce i wykorzystają nowe możliwości, jakie stwarza dla środowiska akademickiego tworzące się społeczeństwo wiedzy.

Jednym z warunków realizacji idei budowania społeczeństwa opartego na wiedzy, jest nadanie odpowiedniej rangi, powszechnie rekomendowanej w ostatnich latach, koncepcji uczenia się przez całe życie. Koncepcja ta była jednym z wiodących tematów Komunikatu Praskiego (maj 2001), w którym stwierdzono: *Kształcenie ustawiczne stanowi zasadniczy element tzw. Europejskiej przestrzeni szkolnictwa wyższego. W Europie przyszłości, zbudowanej na społeczeństwie i gospodarce opartej na wiedzy, strategię kształcenia ustawicznego będą musiały sprostać wyzwaniu konkurencyjności i wykorzystaniu najnowszych technologii w celu zwiększenia spójności społecznej, równości szans i jakości życia* [9, s. 17]. Dwa lata później, w Komunikacie Berlińskim (wrzesień 2003) podkreślono konieczność zwiększenia udziału kształcenia na poziomie wyższym w ogólnej strategii rozwoju kształcenia ustawicznego oraz potrzebę uznania kształcenia ustawicznego jako integralnej części działalności uczelni. Koncepcji uczenia się przez całe życie poświęcono miejsce we wskazanych dokumentach, a szczególną uwagę zwrócono na konieczność jej powiązania z instytucjami szkolnictwa wyższego.

Przyglądając się systemowi edukacji dorosłych w Polsce i edukacji ustawicznej odnosi się wrażenie, że jest on ciągle dręczony syndromem, który starał się przełamać w latach 70. XX wieku Edgar Faure. Swoje odbicie znalazło to w raporcie przygotowanym dla UNESCO *Uczyć się, aby być* [2]. O podobnej sytuacji w Republice Federalnej Niemiec pisał Joachim Knoll [4, s. 165]. Problem polega na identyfikowaniu idei edukacji ustawicznej z kształceniem dorastającej

młodzieży i dorosłych. W Niemczech nie próbowano przeprowadzić szerszych działań mających na celu zmianę modelu postrzegania koncepcji uczenia się przez całe życie. Przeprowadzona reforma systemu szkolnictwa i oświaty w latach 70. w tym kraju nawiązywała nadal do tradycji pedagogiki reform. Dopiero lata 90. XX wieku i *Raport Delors* przyniosły przełom w spojrzeniu na koncepcję *lifelong education*.

Reformę systemu edukacji wprowadzaną w Polsce od 1999 roku charakteryzuje podobne niezrozumienie idei kształcenia ustawicznego. Potwierdza to również przyjęta przez Radę Ministrów *Strategia Rozwoju Kształcenia Ustawicznego* 8 lipca 2003 roku. Mimo że we wstępie zdefiniowana została idea kształcenia ustawicznego, to założenia *Strategii* nie mają charakteru rozwiązań systemowych – wpływających na całość polskiego systemu edukacyjnego. Są jedynie doraźnymi działaniami nieprowadzącymi do zmiany mentalności nauczycieli i uczniów – dzieci, młodzieży, ludzi dorosłych.

Koncepcja uczenia się przez całe życie wcześniej czy później obejmie rozwój indywidualny i rozwój cech społecznych we wszystkich formach i wszystkich kontekstach, w systemie formalnym i nieformalnym, tj. w szkołach i placówkach kształcenia zawodowego, uczelniach i placówkach kształcenia dorosłych oraz w ramach kształcenia incydentalnego, a więc w domu, w pracy i w społeczności. Podkreślono w niej potrzebę przygotowania i zachęcania wszystkich dzieci do nauki przez całe życie, już od wczesnego wieku. Koncepcja ta ukierunkowuje działania w taki sposób, by zapewnić odpowiednie możliwości wszystkim – osobom dorosłym, pracującym i bezrobotnym, którzy muszą przekwalifikować się lub podnieść swoje kwalifikacje.

Współczesna idea uczenia się przez całe życie nawiązuje do wcześniejszych definicji kształcenia ustawicznego. Kształcenie ustawiczne to kompleks procesów oświatowych: formalnych, nieformalnych i incydentalnych, które niezależnie od treści, poziomu i metod umożliwiają uzupełnienie wykształcenia w formach szkolnych i pozaszkolnych. Dzięki temu osoby dorosłe rozwijają swoje zdolności, wzbogacają wiedzę, udoskonalają kwalifikacje zawodowe lub zdobywają nowy zawód, przez co zmieniają swoje postawy [11, s. 7].

ROLA I ZADANIA KSZTAŁCENIA SPECJALISTÓW W ZAKRESIE EDUKACJI USTAWICZNEJ I DOROSŁYCH

Nowoczesne technologie są szansą dla szkolnictwa wyższego, zarówno w odniesieniu do samego procesu kształcenia, jak i dostępności dla społeczeństwa [5, s. 40].

W świetle tego, polityka kształcenia przez całe życie jest silnie promowana, a badania *Trends 2003* wykazały, że większość krajów zamierzała wprowadzić lub była w trakcie realizacji strategii dotyczącej kształcenia przez całe życie. Takie polityki istnieją już w jednej trzeciej krajów biorących udział w procesie bolońskim, tj.: w Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Irlandii, Islandii, Niderlandach, Norwegii, Polsce, Słowacji, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Jednakże, jak stwierdzają autorzy raportu *Trends 2003*, większość polityk i działań podejmowanych na poziomie europejskim i krajowym nie jest

szczególnie ukierunkowana na sektor szkolnictwa wyższego [10]. Oznacza to, że nie podkreśla się jakiegokolwiek szczególnej wartości dodanej lub warunków kształcenia przez całe życie oferowanych przez instytucje szkolnictwa wyższego.

W grupie krajów, które wyróżniają się, tzn. mają najwyższy procent uczelni posiadających strategię kształcenia przez całe życie, znajdują się: Wielka Brytania, Islandia, Francja, Czechy, Słowacja i Bułgaria. Najniższy procent odnotowują natomiast: Niemcy, Austria, Włochy, Węgry, Turcja, Rumunia.

Rozwijanie możliwości kształcenia przez całe życie wskazuje na silne powiązanie z potrzebami rynku i dobrze prowadzony dialog z uczestnikami rynku. Ogólnie, w krajach europejskich 49% uczelni oferuje różne formy doskonalenia kwalifikacji zawodowych, które są nastawione na aktualizację wiedzy zawodowej i umiejętności. Często są one opracowywane i prowadzone wspólnie z firmami.

Jakie są potrzeby w Polsce w obszarze kształcenia dorosłych na poziomie szkół zasadniczych, ponadgimnazjalnych, policealnych i wyższych? Należałoby podjąć działania mające na celu wyposażenie nauczycieli już uczących i młodych adeptów sztuki w podstawy wykształcenia andragogicznego. Powinny one być obligatoryjne dla każdej osoby kończącej jakikolwiek kierunek pedagogiczny. Obszarów takiego wykształcenia jest wiele. Istotnym byłoby uświadomienie pewnych procesów i zjawisk, z którymi mamy do czynienia na poszczególnych etapach rozwoju człowieka dorosłego. Praca odbywać się powinna metodami „dialogowymi” w miejscach wykładowych. Należy uświadomić przyszłych nauczycieli, że ich dorośli uczniowie pod pewnymi względami będą przetrastać ich doświadczeniem i orientacją oraz nauczyć ich, jak radzić sobie w takich sytuacjach. Takie same umiejętności powinni posiadać praktykujący już nauczyciele. Obowiązek uzupełnienia tej luki spoczywa na szkołach wyższych, które powinny niezwłocznie rozpocząć reformę własnych programów nauczania i proces przygotowywania kadry dydaktycznej do zmiany sposobu nauczania. Należy najpierw wypromować animatorów zmian na uczelniach, którzy podjęliby się zadania niezwykle trudnego. Będzie to początek kaskady, która powinna zejść na poziom kadry dydaktycznej, pracującej w szkołach zasadniczych. Rodzic (np. ekonomista, informatyk czy menadżer), którego wiedza pedagogiczna jest najczęściej zerowa – bo nie ma na jej zdobycie czasu na studiach, wysuwa proste wnioski – *to szkoła ma wychować i wykształcić moje dziecko*. Niestety nie – jest to podstawowy obowiązek rodziców.

Obok typowych edukatorów na wszystkich poziomach kształcenia istnieje potrzeba przygotowania grupy absolwentów, którzy podjęliby się działań o charakterze oświatowym. Impulsem wskazującym człowiekowi drogę rozwoju są często działania oświatowe i ich rola jest tu szczególna. Istnieje potrzeba kształcenia specjalistów w tym zakresie. Za tym powinny iść rządowe programy stwarzające miejsca pracy dla takich osób. Kształcenie kolejnych absolwentów, którzy nie będą mogli po studiach znaleźć pracy np. w systemie szkolnym (tak dzieje się obecnie), jest nie tylko nieefektywne, ale i pociąga za sobą określone konsekwencje zawodowo-społeczne. Dla absolwentów specjalności edukacja ustawiczna w ramach studiów pedagogicznych praktycznie nie ma

miejsca pracy poza uczelniami. Brak jest ich szczególnie tam gdzie są największe potrzeby, czyli w ośrodkach małomiasteczkowych i wiejskich.

W szkołach dla dorosłych na poziomie zasadniczym i ponadgimnazjalnym potrzebne są osoby wspomagające nauczycieli w pracy z ludźmi dorosłymi. Mogą to być doradcy metodyczni lub andragodzy szkolni. Obszarem ich działania powinna być przywarsztatowa pomoc w rozwiązywaniu codziennych problemów, z jakimi spotykają się nauczyciele. Różnych trudnych zjawisk nie brakuje. Na przykład Zbigniew Kwieciński przez publikację swoich badań „wyciągnął” na światło dzienne narastający problem analfabetyzacji, który jest skrzętnie ukrywany przez polski system edukacyjny [6, 7].

Zadania stojące przed systemem kształcenia dorosłych i edukacją dorosłych mają wieloaspektowe oblicze. Istnieje szereg obszarów, które niejako przy „okazji” należałoby wypełnić treściami. Zaliczyć do nich można wiedzę obywatelską – tak potrzebną Polakom do aktywnego funkcjonowania w nowej demokratycznej rzeczywistości, podstawy wiedzy ekonomicznej, wiedzę o świecie współczesnym i Europie – w tym również Wspólnotach Europejskich, elementy wiedzy z zakresu prawa, ochrony środowiska i szereg innych, których znajomość jest niezbędna do uzyskania podstawowej orientacji w zachodzących przemianach w Polsce i na świecie. Wiedza z wielu obszarów jest dziś niezbędna dla właściwego rozumienia świata i najbliższego otoczenia. Pozwala na właściwe zaplanowanie własnego, życia, kariery zawodowej i celów istotnych z indywidualnego punktu widzenia pozwalających na samorealizację. Obecnie wielu ludzi – nie tylko startujących w życie – czuje się zagubionych, nie potrafi w wyobraźalnych kategoriach opisać swojej przyszłości poza stwierdzeniem chęci posiadania dużych pieniędzy. Dorośli czują się dziś zagubieni z powodu niezrozumienia i nieakceptacji zachodzących przemian, co prowadzi często na margines społeczny. Zachwianie „planu życiowego”, utrata samodzielności w myśleniu i działaniu, skutkują po części beznadziejnością własnego losu. Rozpowszechnia się model człowieka „żytego” przez życie a nie kierującego świadomie swoim losem, jak pisał, Szewczuk [12, s. 43]. Należy zintensyfikować działania oświatowe i edukacyjne, aby zapobiegać takim zjawiskom. Potrzebni są do tego wysokiej klasy specjaliści-praktycy.

PODSUMOWANIE

Mimo daleko postępującej specjalizacji zawodowej, ilość wiedzy ogólnej, potrzebnej człowiekowi do pełnego i bezpiecznego funkcjonowania w obecnym świecie reklamy, agresywnego biznesu, szumu informacyjnego i konsumpcyjnego stylu życia rośnie, a nie maleje. Dlatego spojrzenie przez pryzmat wychowania trwającego przez całe życie staje się szczególnie ważne. Patrząc z pedagogicznego punktu widzenia na życie ludzkie, musimy dążyć do zsynchronizowanej równowagi pomiędzy wszystkimi, subdyscyplinami pedagogiki i nauki. Istnieje paląca potrzeba uzupełnienia naszego systemu wychowawczego o aspekty andragogiczne, bez których nie będzie zrównoważonego rozwoju jednostki i społeczeństwa. Potrzeby kształcenia specjalistów z zakresu andragogiki oraz kształcenie rozumienia edukacji ustawicznej jako

postawy życiowej są ogromne i występują na wszystkich poziomach edukacyjnych oraz obszarach działań wychowawczych. Mimo że środowisko naukowe nie odegrało zasadniczej roli we wdrożeniu reformy systemu edukacji w Polsce, to jednak nie jest zwolnione z podejmowania wyzwań przyszłościowych.

LITERATURA

- [1] **DAWIDZIUK S. 2012.** Zarys dydaktyki ogólnej z elementami metodyki szkoły wyższej (Wybrane zagadnienia), Warszawa.
- [2] **FAURE E., HERDERA F., KADDOURA A.-R., LOPES H., PIETROWSKI A.W., RAHNEMA M., CHAMPION WARD F. 1975.** *Uczyć się, aby być*, tłumaczenie Z. Zakrzewska, Warszawa.
- [3] **FUKUYAMA F. 2004.** *Koniec człowieka*, Kraków.
- [4] **KNOLL J.H. 2000.** *Raport Delorsa – zagadnienia operacyjne z pozycji Republiki Federalnej Niemiec*, [w:] E. Przybylska (red.), *Edukacja dorosłych w wybranych krajach Europy*, Warszawa.
- [5] **KUBIAK, A. 2002.** *Amerykański sen o e-edukacji*, „Zarządzanie zasobami ludzkimi”, nr 2.
- [6] **KWIECIŃSKI Z. 2002.** *Nieuniknione?*, Toruń.
- [7] **KWIECIŃSKI Z. 2002.** *Wykluczanie*, Toruń.
- [8] **PÓLTURZYCKI J. 1991.** *Dydaktyka dorosłych*, Warszawa.
- [9] **REALIZACJA EUROPEJSKIEGO OBSZARU SZKOLNICTWA WYŻSZEGO, 2003.** Materiały związane z procesem bolońskim, MENIS, Warszawa.
- [10] **RICHERT, S., TAUCH, Ch. 2003.** *Trends In Learning Structures In Higher Education (III) – Progress In European Higher Education Area 2003*, www.bolognabergen2005 (Main Documents).
- [11] **STRATEGIA ROZWOJU KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO DO ROKU 2010**, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2003, nr 3.
- [12] **SZEWCHUK W. 1961.** *Psychologia człowieka dorosłego*, Warszawa.
- [13] **UNIwersytet Ludowy – SZKOŁA ŻYCIA**, (red.) M. Byczkowski, T. Maliszewski, E. Przybylska, Wieżycza 2003.

THE PROSPECTS OF CONTINUING EDUCATION AT UNIVERSITIES

SUMMARY

The idea of continuing education, despite various declarations, is implemented in Poland only as the institutional acquiring knowledge by the adults. Only some representatives of the academic life try to promote the properly understood lifelong education. The universities should attempt to change this state of affairs. Promoting the idea of continuing education as a life attitude should start in the academic setting and encompass all faculties. The enormous development of society requires rapid changes that will reach the most basic stage of education. These are the civilization's requirements.